ID 27488


# Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 284 (6659) Cena 50 gr

Wtorek, 30 listopada 1965 r.


# E. Ochab zakończył wizytę w ZRA i udał się do Addis Abeby

*Przewodniczący Rady Państwa PRL Edward Ochab wraz z osobami towarzyszącymi, przed odlotem z Kairu do Addis Abeby.*

KAIR (PAP). Korespondenci PAP J. Dziedzic i J. Weyroch donoszą:

W niedzielę 28 bm. przewodniczący Rady Państwa PRL Edward Ochab i prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Naser odbyli końcowe rozmowy w pałacu Kubba. Dokonano szerokiego przeglądu sytuacji międzynarodowej poświęcając szczególną uwagę najbardziej aktualnym problemom światowym i ocenie ostatnich wydarzeń w Europie, Afryce i Azji. Dokonano również przeglądu stosunków dwustronnych i możliwości dalszego ich rozwoju.

Rozmowy upłynęły w serdecznej atmosferze i w duchu wzajemnego zrozumienia.

Obie strony uzgodniły wspólny komunikat. Publikujemy go obok.

* * *

**Siedmiodniowa wizyta przewodniczącego Rady Państwa PRL Ochaba i jego małżonki przebywających w Zjednoczonej Republice Arabskiej na zaproszenie prezydenta Gamal Abdel Nasera dobiegła końca. Wizytę, która jest pierwszą w historii obu naszych krajów, a równocześnie pierwszą wizytą szefa państwa polskiego w świecie arabskim, cechowała niezwykła serdeczność, przysłowiowa arabska gościnność, z jaką najwyższe władze ZRA i lud Egiptu podejmowały polskich gości. Świadczy to dobitnie, że otwarła się nowa karta w stosunkach polsko-arabskich. Wizytę wypełniły rozmowy oficjalne, podróż po kraju, która umożliwiła gościom z Polski bezpośrednie poznanie aktualnych problemów politycznych i gospodarczych ZRA oraz prastarej kultury tego kraju, kolebki jednej z najstarszych cywilizacji świata. Można się spodziewać, że wizyta, jej przebieg i wyniki przyczynią się do dalszego zacieśnienia współpracy Polski i ZRA we wszystkich dziedzinach.**

**W dniu wczorajszym w godzinach porannych Edward Ochab opuścił Kair udając się z oficjalną wizytą do Etiopii.**

**Wczoraj o godzinie 16.45 czasu miejscowego po blisko 6-godzinnym locie z Kairu samolot specjalny wiozący polskich gości, którego od granic Etiopii eskortowała honorowa eskadra myśliwców wojskowych, ląduje na lotnisku w Addis Abebie. Budynek dworca lotniczego jest udekarowany flagami Polski i Etiopii.**

**Na płycie lotniska w miejscu, do którego podkołowuje samolot, oczekują na przybycie polskich gości Jego Cesarska Mość cesarz Etiopii, Hajle Sellasje I, następca tronu Jego Cesarska Wysokość książę Merid Azmatch Asfa Wossen, kuzyn cesarza Jego Wysokość Ras Imru Hajle Sellasje, premier Tsehafi Taezaz Aklilou Habte Wold, minister do spraw dworu Tsehafi Taezaz Tefera Worq Kidane Wold, członkowie rządu i inne osobistości. Obecny jest również ambasador PRL w Etiopii, Jan Krzywicki z małżonką oraz grupa pracowników ambasady.**

**Gdy w drzwiach samolotu pojawia się przewodniczący Rady Państwa PRL, rozlega się salut honorowy 21 salw artyleryjskich. Szef państwa polskiego po raz pierwszy w historii obu narodów staje na ziemi etiopskiej. Cesarz i przewodniczący Rady Państwa PRL wymieniają serdeczny uścisk dłoni.**

**Stolica najstarszego niepodległego państwa w Afryce, państwa o legendarnej przeszłości wita gości polskich niezwykle serdecznie.**

**Samochód wiozący Edwarda Ochaba i Hajle Sellasje wjeżdża na dziedziniec pałacu jubileuszowego.**

**Po krótkim odpoczynku Edward Ochab wraz z towarzyszącymi mu osobistościami oraz w towarzystwie gubernatora Addis Abeby, Kentiba Zawde Gabre Hiywot złożył wieniec u stóp Pomnika Wyzwolenia położonego w centrum miasta.**

# Poparcie dla zasad pokojowego współistnienia

## Skrót wspólnego komunikatu polsko-egipskiego

KAIR (PAP). Ogłoszony na zakończenie oficjalnej wizyty przewodniczącego Rady Państwa PRL, Edwarda Ochaba, w Zjednoczonej Republice Arabskiej wspólny komunikat swierdza, że Edward Ochab i prezydent ZRA Gamal Abdel Naser przeprowadzili — utrzymane w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia — rozmowy na temat stosunków między obu krajami i na temat sytuacji międzynarodowej.

Obie strony podkreśliły swe zdecydowanie dalszego rozwijania stosunków dwustronnych. Uznano w szczególności za celowe rozszerzanie zakresu współpracy między obu krajami poprzez zwiększenie i zróżnicowanie wzajemnie korzystnej wymiany handlowej jak też przez wymianę naukową i techniczną.

**Edward Ochab i Gamal Abdel Naser dali ponownie wyraz swemu poparciu dla zasad pokojowego współistnienia. Obie strony wyraziły potępienie dla metod stosowania siły w celu narzucania dominacji nad narodami walczącymi o swą wolność, suwerenność i postęp.**

Dokonując wymiany zdań odnośnie kwestii niemieckiej stwierdzono, że trwałe pokojowe rozwiązanie tego problemu jest możliwe tylko w atmosferze odprężenia międzynarodowego i bezpieczeństwa w Europie.

**Obie strony zdecydowanie potępiają samozwańczy akt ogłoszenia tzw. niepodległości przez reżim białych osadników w Południowej Rodezji; wzywają do pełnego wykonania rezolucji ONZ i Organizacji Jedności Afrykańskiej w sprawie rasistowskiej polityki rządu Płd. Afryki; potępiają kolonialną politykę rządu portugalskiego w Afryce i wyrażają poparcie dla walki narodów Angoli, Mozambiku i tzw. Gwinei Portugalskiej.**

**Obie strony omówiły poważną sytuację w południowo-wschodniej Azji i niebezpieczne zagrożenie pokoju, które stanowi eskalacja wojny w Wietnamie. Wypowiadają się one za natychmiastowym wstrzymaniem aktów agresji przeciwko DRW, za całkowitą realizacją porozumień genewskich z roku 1954 w celu zapewnienia słusznych praw całego narodu wietnamskiego do życia w pokoju, do niepodległości i decydowania samemu o swym losie.**

Komunikat informuje o zaproszeniu prez. Nasera do odwiedzenia Polski w dogodnym dla niego terminie. Prez. Naser przyjął zaproszenie z zadowoleniem.

# W Moskwie obraduje Komitet Wykonawczy RWPG

MOSKWA (PAP). Podano oficjalnie do wiadomości, że we wtorek 30 listopada rozpoczynają się obrady 20 posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), na którym omówiony będzie szereg ważnych zagadnień współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej.

# 3—5 grudnia zjazd ZLP

WARSZAWA (PAP). W najbliższy piątek w siedzibie Prezydium Rady Narodowej Krakowa rozpocznie się XV Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich. Od 3 do 5 grudnia br. obradować będzie nad sprawami literatury i swego związku 103 pisarzy reprezentujących 995 członków ZLP zrzeszonych w 14 oddziałach.

W czasie zjazdu pisarze omówią działalność ZLP w ciągu ostatnich trzech lat. Podstawą do dyskusji będzie referat sprawozdawczy prezesa ZLP Jarosława Iwaszkiewicza oraz sprawozdania poszczególnych komisji przy Zarządzie Głównym ZLP.

# Wysokie wyróżnienia polskich naukowców

WARSZAWA (PAP). Czterech polskich profesorów otrzymało wysokie rumuńskie wyróżnienia naukowe. Plenarne Zgromadzenie Akademii Nauk Socjalistycznej Republiki Rumunii wybrało na członków honorowych: prezesa PAN, wybitnego elektronika **prof. dr Janusza Groszkowskiego** i świtowej sławy matematyka **prof. dr Wacława Sierpińskiego** oraz na członków-korespondentów historyka, **prof. dr Henryka Jabłońskiego** i neurofizjologa, **prof. dr Jerzego Konorskiego.**

W poniedziałek odbyła się w ambasadzie Rumunii w Warszawie uroczystość wręczenia dyplomów i medali wyróżnionym naukowcom.

**Wręczając dyplomy i medale charge d'affaires a.i. ambasady Rumunii w Polsce — Alexandru Tujon podkreślił rozwój współpracy instytucji naukowych Rumunii i Polski oraz złożył wyróżnionym serdeczne gratulacje. W imieniu profesorów przemawiał prof. J. Groszkowski, który dziękując za zaszczytne wyróżnienie wskazał na ścisłe więzy łączące całe gałęzie nauki, instytuty i poszczególnych naukowców Polski i Rumunii.**

*Charge d'affaires a. i. Rumunii w Polsce wręcza dyplom i medal prof. dr J. Groszkowskiemu.*

Na uroczystość przybyli: minister szkolnictwa wyższego Henryk Golański, członkowie prezydium PAN oraz liczni przedstawiciele świata naukowego stolicy.

Charge d'affaires a.i. ambasady Rumunii podejmował gości lampką wina.

# Prasa kairska o wizycie

KAIR (PAP). Czołowy dziennik kairski „Aal Ahram", poświęcił w dniu 27 bm. problemom Polski 8-stronicowy dodatek ilustrowany. Opublikowano go w związku z wizytą przewodniczącego Rady Państwa PRL, Edwarda Ochaba w ZRA.

„Kair gorąco wita swego gościa z Warszawy", „ZRA podejmuje dostojnego gościa, Edwarda Ochaba i jego małżonkę z uczuciami przyjaźni" — oto tytuły dziennika.

Znaczenie tej wizyty — pisze dalej „Ahram" — polega przede wszystkim na tym, iż szef państwa polskiego wybrał Kair, stolicę ZRA jako początek swej podróży po Afryce. Prezydent Naser jest pierwszym przywódcą kontynentu afrykańskiego, z którym przeprowadził on rozmowy w czasie swej podróży.

# Eskalacja... w przepaść?

**DLACZEGO nie miałoby to wyglądać tak: za stołem, założonym mapami sztabowymi, siedzą niemieccy generałowie. Czerwony ołówek kreśli kółka przy nazwach miast: Warszawa, Gdańsk, Kraków, Łódź. Przed wielu laty było podobnie. Tylko wówczas ci sami generałowie wyznaczali cele dla samolotów z tym samym czarnym krzyżem, ale uzbrojonych w zwykłe tylko bomby. Dzisiaj w grę wchodzą głowice jądrowe.**

**Oczywiście obraz jest nieco przesadzony. Wprawdzie Niemcy zachodnie, na ostatniej konferencji ministrów obrony krajów Paktu Atlantyckiego otrzymały możność wejścia do przyszłego komitetu planowania atomowego, który między innymi ma wyznaczać cele, na które kierowano by ewentualnie amerykańskie bomby jądrowe to jednak, jak twierdzą przynajmniej autorzy tego pomysłu, chodzi o „kolektywne planowanie". Ale niewielkie to pocieszenie.**

**DELEGACJA Bonn, która uczestniczyła w paryskiej konferencji ministrów obrony, była głęboko zadowolona z przebiegu obrad.**

**Francja, jeden z pięciu krajów, które nie wzięły udziału w konferencji paryskiej, nie ukrywa swego stosunku do jej uchwał. Jeśli celem utworzenia komitetu — twierdzi się w Paryżu — jest udostępnienie Niemcom zachodnim uzbrojenia nuklearnego, wówczas rząd francuski wystąpi przeciwko tej nowej komórce wychodząc z założenia, że jej istnienie uniemożliwi wszelkie porozumienie ze Związkiem Radzieckim.**

**A przecież wiadomo powszechnie, że cały ogień polityki Bonn skierowany jest obecnie na znacznie pokaźniejszy cel. W związku z zapowiedzianą na grudzień radą ministerialną NATO i mającą nastąpić tuż po niej podróżą kanclerza Erharda do Stanów Zjednoczonych, na pierwszy plan wysuwa się w NRF sprawę utworzenia wielostronnych sił nuklearnych Paktu Atlantyckiego.**

**„Stoimy u progu nowego etapu, który wobec woli Bonn uzyskania broni nuklearnej może stać się etapem kluczowym w całej historii powojennej, a także w historii NRF" — dochodzi do wniosku francuski dziennik „Combat".**

**Jeśli jednak politycy zachodnioniemieccy upajają się perspektywą osiągnięcia wyższych szczebli „atomowej eskalacji" — to jednocześnie budzi to coraz większe zaniepokojenie nie tylko opinii publicznej na Zachodzie, ale i niektórych atlantyckich rządów. Nie tylko rządu Francji, której stanowisko jasne jest od dawna. Również w Wielkiej Brytanii, która próbuje zbliżyć się do NRF, pojawiły się symptomy niepokoju.**

**ICH przykładem była niewątpliwie, złożona przez ministra spraw zagranicznych i potwierdzona ostatnio przez premiera Wilsona deklaracja o tym, że Anglia skłonna byłaby zrezygnować z projektu atlantyckich sił nuklearnych na rzecz układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Ich przykładem są także niektóre głosy dochodzące zza oceanu. Rewelacje „New York Timesa" o głowicach atomowych, w które wyposażone są nie tylko ame-**

**Dokończenie na str. 2**

## Po paryskiej konferencji NATO

# McNamara zapowiedział zwiększenie amerykańskiego potencjału atomowego

**BONN (PAP). Wyniki paryskiego spotkania ministrów obrony były tematem gazet zachodnioniemieckich — donosi korespondent PAP J. Roszkowski. Z wyraźną satysfakcją odnotowują one zapowiedź McNamary zwiększenia amerykańskiego potencjału atomowego w Europie zachodniej oraz fakt powołania do życia trzech grup roboczych, z których jedna, z udziałem Bonn, zajmować ma się kwestią planów dysponowania bronią nuklearną.**

**Dzienniki nie kryją przy tym iż to co postanowiono w Paryżu bynajmniej nie zaspokaja życzeń Bonn. Prasa zachodnioniemiecka cytuje słowa ministra obrony NRF von Hassela, który oświadczył, iż „polepszone konsultacje" nie stanowią wcale żadnego „ersatzu" dla atomowego systemu broni NATO. Innymi słowy: konsultacje atomowe owszem, ale przy równoczesnym dalszym lansowaniu „wspólnej obrony atomowej".**

# Nowy tankowiec PLO

PLO nie ustają w staraniach mających na celu uzupełnienia składu floty zbiornikowców. W drugiej połowie listopada zakupiono we Francji dla gdyńskiego armatora używany tankowiec o nośności 19.000 DWT. Nowy statek będzie przejęty do eksploatacji w styczniu 1966 r.

# Dziennik „Prawda" o paryskim posiedzeniu

**MOSKWA (PAP). Decyzje, jakie zapadły w Paryżu, wskazują, że militaryści z NATO opracowywali i opracowywują plany dopuszczenia Niemiec zachodnich do nuklearnego arsenału — pisze w komentarzu paryski korespondent dziennika „Prawda" B. Kotow.**

**Atlantyccy przywódcy — podkreśla „Prawda" — dążą do ułagodzenia bońskich odwetowców, a tym samym kroczą niebezpieczną dla sprawy pokoju drogą — drogą wiodącą do nuklearnego Monachium.**

# Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 30 bm.

Ostrzeżenie o sztormowych wiatrach. Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu ze śniegiem. Temperatura od — 2 stopni do + 3. Wiatry południowo-wschodnie do południowych bardzo silne i porywiste.

# Kościół ewangelicki zapowiada dyskusję z przedstawicielami partii bońskich

BONN (PAP). Kościół ewangelicki w NRF (EKD) podejmie w dniu 11 grudnia br. w Berlinie zachodnim dyskusję, z przedstawicielami partii reprezentowanych w Bundestagu, na temat swego memoriału w sprawie przesiedleńców i granicy na Odrze i Nysie — zakomunikował przewodniczący EKD D. K. Scharf. Wskazał on również, że przeprowadzenie dyskusji ze związkami przesiedleńców, zależy od ich postawy wobec tez poruszonych w memorandum, dodając, iż jeśli związki przesiedleńcze będą nadal tak reagować jak dotychczas, dyskusja nie będzie mogła dojść do skutku. Przewodniczący EKD wskazał, że memorandum wywodzi się „z głębokiej troski groźby zatrucia stosunków do innych narodów poprzez przerost nacjonalizmu pewnych kół w Republice Federalnej".

* * *

BONN (PAP). Do hałaśliwej demonstracji doszło w niedzielę w Hanowerze na kongresie działaczy zachodnioniemieckiego związku przesiedleńców, kiedy premier Dolnej Saksonii dr Diederich (SPD) oświadczył, iż memorandum kościoła ewangelickiego w sprawie przesiedleńców i granicy na Odrze i Nysie może być „podstawą do rozwinięcia poważnej dyskusji". Na te słowa zareagowało ostrym tumultem ok. 2 tys. zebranych na sali funkcjonariuszy związków przesiedleńczych.

Przemówienie Diedericha zaatakowane zostało również przez przewodniczącego związku przesiedleńców Wenzela Jakscha. Na kongresie wystąpił także wicekanclerz NRF Mende, który wypowiedział się na rzecz zlikwidowania status quo w Niemczech przez pochłonięcie NRD.

# Ostatniej CHWILI

**Jak podano oficjalnie, na zaproszenie pierwszego sekretarza KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta w dniach 27-29 listopada odwiedził Niemiecką Republikę Demokratyczną pierwszy sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew.**

# Sobotni „marsz na Waszyngton" największą w historii N. Jorku demonstracją antywojenną

WASZYNGTON (PAP). — Sobotni „marsz na Waszyngton", jak podkreślają naoczni świadkowie, **był największą w historii stolicy amerykańskiej demonstracją antywojenną.** Ze wszystkich stanów od Alaski do Nowego Jorku, od Michiganu do Luizjany przybyło tutaj od 40 do 50 tysięcy Amerykanów, aby wyrazić swoje niezadowolenie z polityki rządu prowadzonej w Azji południowo - wschodniej, aby żądać zaprzestania brudnej wojny w Wietnamie. „Marsz na Waszyngton w imię pokoju w Wietnamie" zakończył się wielkim wiecem u stóp pomnika pierwszego prezydenta USA — Waszyngtona.

Burzliwymi oklaskami przyjęto wypowiedź wybitnej działaczki organizacji „Kobiety walczcie o pokój" pani King. Amerykańscy stratedzy wojenni — oświadczyła ona między innymi — powinni wreszcie zrozumieć, że bomby przyczyniają się tylko do wzmożenia oporu narodu wietnamskiego. Każdy dzień wojny w Wietnamie — dodała pani King — kosztuje nas przeszło 3 miliony dolarów, a na to żeby wybudować gmach wyższej uczelni potrzeba 10 milionów dolarów. Wezwała ona rząd amerykański, aby zużytkował środki przeznaczane obecnie na wojnę na budowę gmachów szkolnych i szpitali.

# Plenum KC KPD radziło nad memorandum EKD

**BERLIN (PAP). Korespondent PAP, red. Jackowski donosi: członkowie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) z Maxem Reimannem na czele spotkali się 29 bm. w Berlinie z akredytowanymi w NRD korespondentami organów prasowych bratnich partii robotniczych i komunistycznych.**

**W odpowiedzi na liczne pytania korespondentów Max Reimann dokonał oceny znaczenia memoriału kościoła ewangelickiego w Niemczech dotyczącego sytuacji przesiedleńców i stosunku Niemiec do narodów Europy wschodniej. Dokument ten był przedmiotem dyskusji X Plenum KC KPD. Max Reimann stwierdził, że memorial posiada wielkie znaczenie, przede wszystkim dlatego, iż można go uznać za generalne potępienie oficjalnej imperialistycznej i rewizjonistycznej polityki Bonn. Rozpatrując rolę kościoła ewangelickiego w Niemczech, I sekretarz KC KPD podkreślił, że po raz pierwszy — zaznaczył się pozytywny wpływ kościoła na sposób myślenia mieszkańców Niemiec, co stanowi dowód wyraźnego wzmocnienia się w jego kierownictwie sił postępowych.**

# W telegraficznym skrócie

**● U brzegów australijskich zaczął tonąć francuski frachtowiec „Milos del Mar". Na ratunek pospieszył statkowi norweski tankowiec „Beatrice". Całą załogę uratowano. ● Jak donoszą z Przylądka Kennedy, amerykańskie plany wystrzelenia w sobotę kabiny kosmicznej „Gemini-7" z dwoma astronautami, napotykają na poważne trudności techniczne. M. in. wykryto defekty w systemie dostawy energii. ● Według oficjalnych danych japońskich, w okresie od 26 października do 25 listopada zbankrutowało w Japonii 490 towarzystw akcyjnych. ● Od kilku dni na Atlantyku i Morzu Północnym szaleją gwałtowne sztormy, które spowodowały już kilka poważnych katastrof. Szybkość wiatru przekracza miejscami 120 km na godz.**

● **BONN (PAP). Król Maroka Hasan II przybył w poniedziałek przed południem z 4-dniową wizytą państwową do NRF.**

NOWE ZADANIE: PRZYSPIESZYĆ II ETAP

# Ruszyły pociągi elektryczne na trasie z Tarnowskich Gór do Karsznic, Częstochowy i Łodzi

W niedzielę — jak zapowiadaliśmy — odbyło się z udziałem wicepremiera **Juliana Tokarskiego** i ministra komunikacji **Piotra Lewińskiego** uroczyste przekazanie do eksploatacji **zelektryfikowanego I odcinka magistrali Śląsk — porty, od Tarnowskich Gór do Karsznic, z odnogami do Częstochowy i Łodzi.**

**W Tarnowskich Górach wicepremier Tokarski, minister komunikacji Lewiński oraz I sekretarz KW PZPR w Katowicach, członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Gierek dokonali uroczystego, symbolicznego przecięcia wstęgi, po czym specjalny pociąg elektryczny ruszył nową trasą. Pociąg zatrzymywał się na krótkie postoje na wszystkich stacjach i przystankach osobowych na trasie do Karsznic. Na stacji Wręczyca, najbardziej na południe wysuniętej w okręgu gdańskim oczekiwała delegacja gdańskiej DOKP. Dostojnych gości powitał tam dyrektor OKP w Gdańsku Józef Tarnawski, po czym pociąg ruszył dalej w kierunku Karsznic. Na stacjach witali go przedstawiciele ludności miejscowych władz, orkiestry. Były kwiaty i krótkie przemówienia.**

Po przybyciu do Karsznic wszyscy udali się do Domu Kultury ZZK, gdzie odbyła się okolicznościowa akademia, w czasie której przemawiali wicepremier J. Tokarski i minister P. Lewiński. W obu przemówieniach przedstawiciele rządu podziękowali budowniczym zelektryfikowanego I etapu magistrali kolejowej Śląsk — porty, **zachęcając równocześnie do przyspieszenia realizacji II etapu elektryfikacji do Ponętowa**, a następnie do Inowrocławia.

(st)

## „JANTAR"

Gdańska Gra Liczbowa „Jantar" komunikuje, że w wyniku sprawdzania kuponów 441 gry z dnia 28 listopada 1965 r. stwierdzono: 1 wygraną z 4 trafieniami + dod. po 20.850 plus 25.000 = 45.850 zł, 9 wygranych z 4 trafieniami po 2.316 złotych, 242 wygrane z 3 trafieniami po 86 zł, 3.898 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł.

Numery kuponów z 4 trafieniami + dod.: 114803 p. o. 121.

Numery kuponów z 4 trafieniami: 325745 p. o. 31, 146458 p. o. 48, 175950 p. o. 53, 36549 p. o. 62, 117663 p. o. 77, 65192 p. o. 143, 178605 p. o. 151, 113347 p. o. 164/161, 134029 p. o. 178/98.

Nagrody rzeczowe rozlosowano następująco: lodówka „Igloo", bandera 65443 p. o. 85 w Tczewie, radioodbiornik „Aria" banderola 196002 p. o. 68 w Gdyni, odkurzacz „Alfa K 2" banderola 61881 p. o. 102 w Skarszewach, adapter walizkowy banderola 98387 p. o. 125 w Sopocie.

Przypominamy liczby wylosowane w grze 441:

14 21 25 33 45

dodatkowa 15.

Wygrane z 5, 4 + dod. oraz 4 trafieniami wypłaca PKO — Gdańsk, Okopowa 1 (od piątku). Wygrane z 3 i 2 trafieniami wypłacają punkty odbioru.

CZŁOWIEK I JEGO PROBLEMY W ZAKŁADZIE PRACY

# W Gdyni obraduje sejmik ekonomistów-okrętowców

Wczoraj w gdyńskim Domu Rzemiosła rozpoczęły się dwudniowe obrady III sesji ekonomistów przemysłu okrętowego. Wśród ok. 260 uczestników reprezentujących wszystkie nasze stocznie oraz większość zakładów przemysłu okrętowego, goszczą wybitni naukowcy, działacze gospodarczy i polityczni z całego kraju, a m. in. przedstawiciele naszych władz partyjnych wojewódzkich i miejskich — W. Rudziak i Z. Szpakowski, przewodniczący Prezydium MRN w Gdyni M. Wójcik, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego B. Perkowski, przedstawiciele Oddziału Morskiego PTE.

Gospodarzami i współorganizatorami tegorocznego „sejmiku" ekonomistów - okrętowców jest koło PTE przy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Hasło odbywającej się sesji brzmi: „Aktualne problemy ekonomiki pracy w przemyśle okrętowym". A więc są to jak najszerzej pojęte zagadnienia związane z człowiekiem pracującym w tej branży, jego rola i wpływ na procesy produkcji i zarządzania, doskonalenie umiejętności zawodowych, droga do awansu i przede wszystkim jego warunki pracy.

**I tak, na temat współczesnych koncepcji udziału człowieka w procesie pracy mówił dyrektor Instytutu Pracy prof dr M. Frank. Mówca m. in. podkreślił, że w tak dużym ośrodku specjalistycznej produkcji jak trójmiasto, które porównać można do najbardziej uprzemysłowionych miast portowych świata, powinna istnieć komórka zajmująca się problemami z zakresu nauki o pracy.**

**O istocie postępu technicznego i kierunkach jego rozwoju w przemyśle okrętowym mówił doc. dr K. Wandelt z sopockiej WSE, zaznaczając na wstępie, że podstawa rozwoju gospodarczego osiągalna jest jedynie przy wszechstronnym udziale człowieka z uwzględnieniem elementów psychologii, socjologii i fizjologii pracy. Referat o ekonomicznych problemach pracy ludzkiej w morskich stoczniach produkcyjnych (praca zbiorowa) wygłosił przewodniczący koła PTE przy Stoczni im. Komuny Paryskiej — dyrektor ekonomiczny mgr W. Korchot. Tematem ostatniego wygłoszonego wczoraj referatu były podstawowe psycho-społeczne warunki intensyfikacji pracy opracowanego przez dr J. Schwarza i mgr H. Obrębską. Dzisiaj kontynuuje się dyskusję.**

* * *

Na konferencji prasowej zorganizowanej z okazji odbywającej się sesji przez sekretariat Rady Koordynacyjnej Kół PTE w przemyśle okrętowym dyrektor ekonomiczny ZPO mgr J. Grelak poinformował dziennikarzy o stanie środowiska polskich ekonomistów - okrętowców i jego pracy.

Przy największych zakładach okrętowych istnieje łącznie 8 kół PTE zrzeszających 400 ekonomistów. W trakcie organizacji znajdują się 3 dalsze koła m. in. przy CBKO i „Elmorze". Przed około 2 laty powołano Radę Koordynacyjną, również jako organ społeczny koordynujący działalność zakładowych kół PTE w przemyśle okrętowym.

Jedną z form aktywnie prowadzonej pracy są sesje. Ich uchwały wykorzystywane są w codziennej pracy przez członków kół PTE — czołowych ekonomistów poszczególnych przedsiębiorstw, a z drugiej strony stanowią one wytyczne postępowania dla administracji.

I tak I sesja, w 1963 r. odbyta w stoczni szczecińskiej zajmowała się zagadnieniem wprowadzania w życie nowego miernika — pracochłonności.

Wnioski II sesji zorganizowanej w ub. roku w gdańskiej stoczni na temat kierunków zmian w systemie planowania i zarządzania posłużyły do opracowywanego przez przemysł okrętowy projektu zasad eksperymentu mającego wejść w życie od stycznia 1966 r.

**Ze względu na doniosłe znaczenie problemów bieżącej, III sesji — ekonomiki pracy, wnioski jakie zostaną dzisiaj podjęte staną się na pewno cennym przyczynkiem do V Kongresu Techników Polskich.** (sta)

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

# Nasz komentarz sportowy

ZARÓWNO **LECHIA**, jak i **MZKS Gdynia** dość szczęśliwie zakończyły I rundę rozgrywek o mistrzostwo **II ligi piłkarskiej** — **Lechia** wygrała na swoim stadionie z **Górnikiem Wałbrzych 3:0** (1:0), natomiast **MZKS Gdynia** pokonał **Uranię Kochłowice 1:0** (1:0). Tak więc gdańszczanie rozpoczną wiosną II rundę rozgrywek na **6 miejscu w tabeli** (16 pkt.), ustępując liderowi tabeli — Cracovii o 7 pkt. **MZKS Gdynia** natomiast minimalnie oddalił się od strefy spadkowej i zajmuje obecnie **11 miejsce w tabeli** (13 pkt.), wyprzedzając o 1 pkt. łódzki Start, o 2 pkt. Motor Lublin, Uranię i Lecha, wreszcie o 3 pkt. Stal.

DOBRZE spisali się w niedzielę koszykarze **GKS Wybrzeże**, którzy wygrali z **AZS Toruń 96:61** i zajmują obecnie **5 miejsce w tabeli** z 12 pkt. Liderem tabeli I ligi jest Wisła.

**KOSZYKARKI gdańskiej Spójni** pokonały w kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi **AZS Toruń 83:60**. Przodownikiem tabeli I ligi jest poznańska Olimpia, która ma na swym koncie 14 pkt., a więc tyle samo co druga w kolejności Spójnia.

W niedzielę odbyło się tylko 1 spotkanie **I ligi bokserskiej**, w którym w Bielsku **GKS Wybrzeże pokonało BBTS 11:9**. Gdańscy gwardziści wysunęli się dzięki temu zwycięstwu na **6 miejsce** w tabeli, podczas gdy jak wiadomo Polonia znajduje się na 4 miejscu.

Jeżeli już omawiamy boks, to warto odnotować wyniki naszych zespołów w rozgrywkach **o wejście do II ligi — Gedania pokonała Sokół Gorzów 16:4, a Start Elbląg przegrał z Widzewem 8:12.**

W niedzielę odbyły się też kolejne I-ligowe mecze **siatkarek i siatkarzy.** Siatkarze **GKS Wybrzeże** wygrali ze Spartą Warszawa 3:0 (15:7, 15:7, 15:7), nadal jednak znajdują się na dalekim miejscu w tabeli I ligi.

Siatkarki **gdyńskiego Star tu** pokonały w niedzielę **Odrę Wrocław 3:0** (17:15, 15:10, 15:5) i zajmują obecnie 2 miejsce w tabeli (6 pkt.) za AZS AWF (6 pkt.) i przed Startem Łódź (5 pkt.). **Gedania** natomiast przegrała z **Polonią Świdnica 0:3** (10:15, 15:17, 1:15) i wraz z **AZS Kraków** jest zdecydowanym outsiderem tabeli I ligi (bez zwycięstwa). Drużyna siatkarek **gdańskiego AZS** bawiła natomiast w Warszawie, gdzie przegrała z **AZS AWF 2:3** (15:12, 12:15, 15:8, 13:15, 9:15) po ładnym i pełnym emocji spotkaniu, a w drugim meczu przegrała z **Legią 0:3** (13:15, 11:15, 13:15).

PO raz drugi piłkarze **Górnika Zabrze** przegrali w meczu klubowego Pucharu Europy ze **Spartą Praga.** Tym razem w niedzielę na własnym terenie, **Górnik przegrał 1:2 (0:1).**

R. St.

# Eskalacja... w przepaść?

Dokończenie ze str. 1

rykańskie, ale między innymi i zachodnioniemieckie samoloty, czy też pojawiające się ostatnio głosy krytyki pod adresem roszczeń terytorialnych Bonn — wszystko to świadczy o oporach, jakie w pewnych kołach politycznych USA wywołują zbyt natarczywe żądania NRF.

Uwzględnienie przez prezydenta Johnsona tych żądań mogłoby pociągnąć za sobą bardzo różne konsekwencje — począwszy od zmiany status quo w Europie, a co za tym idzie od kontrposunięć, jakie musiałby przedsięwziąć Układ Warszawski — a skończywszy na niewątpliwym konflikcie w Pakcie Atlantyckim, z którego wystąpić by mogła nie sama tylko Francja.

RZECZ jasna, że towarzyszyć musi temu wszystkiemu gwałtowny wzrost napięcia i że szanse na rozbrojenie, nierozpowszechnianie broni jądrowej i porozumienie Wschód — Zachód zostałyby przekreślone. Czy zechce taką cenę zapłacić prezydent Johnson za — jakże iluzoryczną — lojalność Niemiec zachodnich wobec USA?

Zofia ARTYMOWSKA

# Jutro mecz piłki ręcznej Polska-Jugosławia

Jak już informowaliśmy, 1 grudnia odbędzie się w Gdańsku **międzypaństwowe** spotkanie **7-osobowej piłki** ręcznej mężczyzn pomiędzy reprezentacjami **Polski i Jugosławii.** Mecz ten rozegrany zostanie w **sali Akademickiego Ośrodka PG przy al. Zwycięstwa we Wrzeszczu** (początek o godz. 13).

(st)

**OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ**

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku zawiadamiają, że dnia 9 grudnia 1965 roku o godz. 17 w sali wykładowej II Kliniki Chirurgicznej im. dr Rydygiera, ul. Dębinki 7 — odbędzie się

**PUBLICZNA DYSKUSJA NAD PRACĄ DOKTORSKĄ**

lek. dent. Adama Depy pt. „Elastyczna podściółka polichlorowo-winylowa jako opatrunek rany poekstrakcyjnej przy protezach natychmiastowych stomatologicznych".

Promotor: prof. dr Ksenia Lutomska.

Recenzenci: prof. dr Aleksander Kulikowski, doc. dr Noemi Wigdorowicz-Makowerowa.

Z pracą doktorską i opinią recenzentów zapoznać się można w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7. Wstęp na rozprawę wolny.

6223-K

**OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ**

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku zawiadamiają, że dnia 9 grudnia o godz. 18.30 w sali wykładowej II Kliniki Chirurgicznej im. dr Rydygiera, ul. Dębinki 7 — odbędzie się

**PUBLICZNA DYSKUSJA NAD PRACĄ DOKTORSKĄ**

lek. Natalii Łusznienko-Sobczak pt. „Promieniolecznictwo pooperacyjne guzów złośliwych jądra".

Promotor doc. dr. Tadeusz Zieliński.

Recenzenci: doc. dr Stanisław Sokół, doc. dr Anna Madejczykowa.

Z pracą doktorską i opinią recenzentów zapoznać się można w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7. Wstęp na rozprawę wolny.

6221-K

**OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ**

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku zawiadamiają, że dnia 9 grudnia 1965 roku o godz. 17.45 w sali wykładowej II Kliniki Chirurgicznej im. dr Rydygiera, ul. Dębinki 7 — odbędzie się

**PUBLICZNA DYSKUSJA NAD PRACĄ DOKTORSKĄ**

lek. dent. Henryka Gryzieckiego pt. „Leczenie zapalenia kątów ust podwyższeniem zwarcia centralnego u osób noszących protezy zębowe".

Promotor: prof. dr Ksenia Lutomska.

Recenzenci: doc. dr Jerzy Borowski, doc. dr Ludwik Sieppel.

Z pracą doktorską i opinią recenzentów zapoznać się można w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7. Wstęp na rozprawę wolny.

6222-K

**OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ**

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku zawiadamiają, że dnia 9 grudnia 1965 roku o godz. 19.15 w sali wykładowej II Kliniki Chirurgicznej im. dr Rydygiera, ul. Dębinki 7 — odbędzie się

**PUBLICZNA DYSKUSJA NAD PRACĄ DOKTORSKĄ**

lek. Mariana Hillara pt. „Rozkojarzenie oksydacyjnych fosforylacji przez białka zasadowe".

Promotor: prof. dr Włodzimierz Mozołowski.

Recenzenci: doc. dr Mariusz Żydowo, prof. dr Wanda Mejbaum-Katzenellenbogen.

Z pracą doktorską i opinią recenzentów zapoznać się można w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7. Wstęp na rozprawę wolny.

6220-K

**OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ**

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańcku zawiadamiają, że dnia 9 grudnia 1965 roku o godz. 20 w sali wykładowej II Kliniki Chirurgicznej im. dr Rydygiera, ul. Dębinki 7 — odbędzie się

**PUBLICZNA DYSKUSJA NAD PRACĄ DOKTORSKĄ**

lek. Stefana Zbrożyńskiego pt. „Aktywność fosfatazy zasadowej granulocytów krwi obwodowej u ludzi".

Promotor: doc. dr Mariusz Żydowo.

Recenzenci: prof. dr Włodzimierz Mozołowski, doc. dr Andrzej Kaliciński.

Z pracą doktorską i opinią recenzentów zapoznać się można w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7. Wstęp na rozprawę wolny.

6219-K


SDH PSS

MIKOŁAJOWE UPOMINKI

Już od poniedziałku 29 bm.

SPÓŁDZIELCZE DOMY HANDLOWE

„Zbrojownia" Gdańsk, Targ Węglowy

Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 56

prowadzić będą sprzedaż upominków od

MIKOŁAJA

Prezenty należy składać do zapakowania w biurach SDH. Paczki, Mikołaj rozda w dniach 6 i 7 grudnia br. w pasażu SDH „Zbrojownia" i w SDH Wrzeszcz (na III piętrze) w godz. 16—19.

Na życzenie zainteresowanych „Mikołaj" bezpłatnie dostarczy prezenty do domów w dniach 5, 6 i 7 grudnia w godzinach popołudniowych.

Zrób przyjemność swoim bliskim

kup prezencik od Mikołaja w

PSS

6240-K

SDH PSS SDH


**LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY**
**w Gdyni, ul. Obrońców Wybrzeża 1/3**
**telefon 21-77-11**

zawiadamia PT pacjentki, że

**PRZY PORADNI CHORÓB KOBIECYCH URUCHOMIONO GABINET ZABIEGOWY**

**w którym lekarze specjaliści dokonują zabiegów bezboleśnie w pełnym uśpieniu.**

Bliższych informacji udziela położna oraz rejestracja, pokój 26 parter.

6194-K

Dnia 27 listopada 1965 roku zmarł nagle

ś. † p.

**ALEKSANDER DĄBROWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia 1965 r. o godz. 14 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni. O czym zawiadamia pogrążona w smutku

**żona i rodzina**

S-5209

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

**inż. BOLESŁAWOWI JELENIOWI**

szczególnie zarządowi SGP, instytucjom, kolegom i współpracownikom składamy serdeczne podziękowanie

**żona i brat**

11477-G

Koledze Marianowi **KOMOROWSKIEMU** wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

**OJCA**

składają:

**KOLEŻANKI I KOLEDZY**
**Warszawskiego Biura Studiów i Projektów Transportu Drogowego i Lotniczego Gdańsk-Wrzeszcz**

G-11516

Dnia 27 listopada 1965 roku zmarła po długich cierpieniach ukochana żona, matka, babcia i prababcia, lat 66

ś. † p.

**JÓZEFA JURASZ**
**z domu Różkowska**

Msza żałobna odbędzie się w kościele oo Franciszkanów, Wzgórze Nowotki 1, XII. br. o godzinie 9.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła na cmentarz Witomiński w tym samym dniu o godzinie 10.

O czym zawiadamia

**MĄŻ I RODZINA**

# Zarząd Portu Gdynia

**wzywa do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E od niedzieli dnia 28. XI. 1965 roku godz. 23 do soboty dnia 4. XII. 1965 roku godz. 15 włącznie na wszystkie zmiany.**

W zmianach I, II i III obowiązują zmiany umowne.

Jednocześnie Zarząd Portu Gdynia zawiadamia, że odnawia wygasłe umowy i w dalszym ciągu przyjmuje mężczyzn od lat 18 do 45 do rezerwy portowej.

Zgłoszenia przyjmuje wydział robót portowych w godz. od 8 do 10 z wyjątkiem piątków, sobót i świąt Gdynia—Port, ul. Polska 37, telefon 21-23-18.

6232-K


TABLETKI „AFRO"

zapobiegają NIEPOŻĄDANEJ CIĄŻY

Cena 7 zł.

Do nabycia w kioskach „RUCH"

Na receptę 2,10 zł.

6746-K


## ŁOKALE

**ZAMIENIĘ** trzypokojowe mieszkanie nowe budownictwo na podobne dwupokojowe, najchętniej w Oliwie. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11355".

**POKÓJ**, kuchnia z wygodami lub dwa pokoje bez kuchni wydzielone kupię. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11287".

**ZAMIENIĘ** 3 pokoje, kuchnia, możność hodowli, ziemia, ogród — Suchanino — na 2—3 pokoje, kuchnia. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11504".

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje nowe budownictwo — Tczew — na mieszkanie w trójmieście. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11351".

**PRZYJMĘ** — sublokatora najchętniej pływającego na pokój w Oliwie. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11356".

**ODSTĄPIĘ** lokal składający się z trzech pomieszczeń (w podwórzu) ok. 50 m kw. w śródmieściu Gdańska, na usługowy warsztat rzemieślniczy. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11360".

**PANIENKĘ** przyjmę na pokój. Wrzeszcz, Słowackiego 16 m. 2. G-11354

**PŁYWAJĄCEMU**, samotnemu panu wynajmę pokój umeblowany, niekrępujący. Wrzeszcz, Dubois 81. G-11367

**DWA** pokoje, kuchnia zamienię na pokój z kuchnią plus pokój. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11369".

**WYDZIERŻAWIĘ** pokój dla panów. Gd.-Święty Wojciech, Rzeczna 6.

## MATRYMONIALNE

**WDOWA** lat 40, pracująca, mieszkanie pozna kulturalnego wdowca, dziecko mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „MG-11365".

**PANNA** lat 45 z prowincji, wzrost średni, blondynka (dom, ogród) pozna pana w odpowiednim wieku, rzemieślnika, bez nałogów. Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „MG-11368"

## NIERUCHOMOŚCI

**GOSPODARSTWO** wraz z zabudowaniem nowym i ziemię — 4 hektary, prąd woda na miejscu sprzedam. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: codziennie Gowino Małe pow. Wejherowo, Kazimierz Kiliński. P-1797

**WYDZIERŻAWIĘ** — lub sprzedam gospodarstwo 2 ha nadające się na ogrodnictwo, hodowlę w Redzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „S-5142".

## SPRZEDAŻ

**KROWĘ** — wysokocielną sprzedam. Gd.-Oliszyn 5 ul. Łanowa 98, Kuryłko

**FUTRO** nowe świstaki — sprzedam. — Dzwonić 52-08-89. G-11361

**WÓZEK** dziecięcy, głęboki, kojec i adapter sprzedam. Gdańsk, Dziewanowskiego 5-3 po godz. 17.

**NORKI** pastel sprzedam. Gd.-Siedlce, ul. Na Zboczu 83 m. 1. G-11362

**MAGIEL** gorący dobry punkt sprzedam. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-11363".

**WTRYSKARKĘ** pionową 30 gramową sprzedam. — Gd.-Chełm, ul. Lotników Polskich 39-1. G-11406

## PRACA

**POMOC** domowa potrzebna. Gdańsk, Kozia 6-8 m. 3. G-11231

**POMOC** domowa na stałe potrzebna. Oliwa, Michałowskiego 50 m. 31. tel. 52-18-32. S-5143

**POMOC** do dziecka dochodząca potrzebna zaraz. Wrzeszcz, Jesionowa 4-3. G-11375

## ZGUBY

**LICEUM** Medyczne w Sztumie unieważnia skradzioną legitymację szkolną na nazwisko Bernadeta Tyrau. P-1809

**PAŃSTWOWA** Średnia Szkoła Baletowa w Gdańsku unieważnia legitymacje szkolną nr 5 na nazwisko Lilianna Pawluć.

**ZGINĘŁA** pieczątka w sklepie „Delikatesy" nr 1 w Sopocie, ul. Boh. Monte Cassino 35. Pieczątka była następującej treści: „Miejski Handel Detaliczny — Delikatesy nr 1/3 — Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 35".

## NAUKA

**KURS** tańców nowoczesnych dla zaawansowanych organizuje klub „Samba" wtorek godz. 20 Wrzeszcz, Miszewskiego 16. G-11487

## RÓŻNE

**NAPINANIE** firan, obrusów — Pralnia Chemiczna „Express" Sopot, Podjazd 3. G-1134

*W dniu wczorajszym Albania obchodziła święto narodowe. Na zdjęciu: promenada w porcie albańskim — Durras.* CAF

# Oni nie proszą o wsparcie

**Związek Inwalidów Wojennych, PRL zajmuje się w miarę sił i możliwości „swymi ludźmi", tj. inwalidami zrzeszonymi w związku.**

„W miarę sił i możliwości" — otóż to. Wprawdzie w woj. gdańskim na około 7 tysięcy inwalidów i wdów po nich zrzeszonych w związku jest „tylko" 3.600 osób, lecz to „tylko" wymaga niemałego wysiłku, by potrzebującym pomocy przyjść z pomocą; zważywszy, że poważna liczba z wymienionej (3.600), żyje z rent, w czym wielu ze starego portfelu, potrzeba udzielania pomocy jest bardzo poważna i wymaga dużego zaangażowania się ze strony związku. Tu dodać należy i to, że (jakkolwiek adresaci pomoc przyjmują) pomoc doraźna przyjmowana bywa również uwagami w rodzaju: — wolałbym na siebie pracować sam...

Wielu inwalidów pracuje, wielu — mogłoby, ale... Ale należałoby, dla wyjaśnienia sytuacji, sięgnąć do historii.

W r. 1949 Związek Inwalidów, widząc w rozwijającej się inwalidzkiej spółdzielczości duże możliwości dla swych zrzeszonych członków i dążąc do dalszego rozwoju działalności gospodarczej, powołał do życia **Centralę Spółdzielni Inwalidów** i m. in. — wyasygnował z własnych funduszów 7.500 tys. zł w gotówce oraz 1.800 tys. zł w surowcach i narzędziach na tzw. **fundusz spółdzielczy**, stwarzając tym samym dobre podstawy ekonomiczne dla jej dalszej działalności. W roku następnym centrala ta otrzymała dalszą pomoc (blisko 3 mln zł), liczba zaś zakładów — w skali krajowej — **przekroczyła 350, zatrudniając dziesiątki tysięcy inwalidów.**

Z chwilą przejściowego rozwiązania związku, niedawno powołaną przezeń CSI przejął Związek Spółdzielni Inwalidów, podległy CZSP.

Mimo reaktywowania związku, spółdzielczość inwalidzka nie powróciła do niego, jakkolwiek wszystkim bezpośrednio i pośrednio zainteresowanym wiadome jest, iż o podjęciu jakiejkolwiek działalności gospodarczej można będzie mówić dopiero wówczas, kiedy związkowi przywróci się jego majątek. W okresie zdawania go, sięgał on wielu dziesiątków milionów złotych.

**To ten majątek pracował na zrzeszonych członków, pozbawionych możliwości pracy. Stwarzał ogromne szanse zatrudnienia inwalidów, czujących się we własnej spółdzielczości „u siebie". Pozwalał jednym dokształcać się zawodowo, drugim — kształcić na uczelniach. Ten majątek — gdy mowa o naszym województwie — pozwolił na zorganizowanie Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Lęborku, Ośrodka Doskonalenia i Kształcenia Zawodowego w Oliwie, na otwarcie domów wypoczynkowych w Jastrzębiej Górze i Jelitkowie, dalej uruchomienie bursy dla inwalidów wojennych i wojskowych, studiujących na tutejszych uczelniach itp.**

Majątek nie zginął. Jest i procentuje, ale nie wróciwszy do związku, nie wpływa na ułatwienie życia jego członków, ludzi — w znakomitej większości — zasłużonych, którzy istotnie, bez potrzeby sztucznego patosu, oddawali krew za ojczyznę, wyszli z wojny okaleczali, chorzy; wielu z nich poczuło się „niepotrzebnymi", niezdatnymi do życia w normalnym, zdrowym społeczeństwie.

KALECTWO odczuwa się zawsze, ale znacznie mniej wówczas, gdy pracuje się w środowisku ludzi równie kalekich. **Znacznie łatwiej zwracać się inwalidzie o pracę do „swoich", łatwo rozumiejących jego sytuację, niż do zdrowych, wahających się: przyjąć, nie przyjąć.** I to nie zawsze z tytułu „braku zrozumienia", a głównie z tytułu warunków, jakim (przyjmujący do pracy), jest sam podporządkowany: plan, produkcja bez uszczerbku dla narodowej gospodarki. A wiadomo, że wielu spośród inwalidów nie stać na taki wysiłek, na jaki stać człowieka zupełnie zdrowego! **Stąd więc słuszne wydają się zabiegi związku, zmierzające do reaktywowania spółdzielczości inwalidzkiej w jej poprzednim wydaniu i charakterze.**

Kampania związku o wyodrębnienie spółdzielczości inwalidzkiej i zabezpieczenie jej warunków rozwoju trwa od 1965 r. Przywrócenie tych praw i przywilejów jest konieczne.

**Tymczasem zaś nawet niedochowywane są warunki, na jakie przystali ci, którzy przejęli dawny majątek związkowy. Oto już w 1957 r. spółdzielnie inwalidzkie (mówimy o organizacji podległej CZSP), zobowiązywały się przy podziale czystych nadwyżek przeznaczać rocznie na potrzeby Związku Inwalidów Wojennych PRL 2 procent... Przeznaczają do dziś jeden. Czy to ma być wyrazem zrozumienia dla losu inwalidów wojennych, czy „aktem wdzięczności" za okazję korzystania ze związkowego majątku?**

W 1958 r. Rada Ministrów wydała **uchwałę w sprawie działalności gospodarczej organizacji społecznych.** Uchwała obowiązuje do dziś, zezwala na prowadzenie tej działalności w zakresie usług, produkcji i zbytu towarowego, ale... wiele cennych inicjatyw Rady Ekonomicznej, powołanej przy tutejszym Związku Okręgowym umarło, ponieważ związek nie znalazł środków na rozpoczęcie tej działalności.

OT, tak wyglądają sprawy, które — zataczając szerokie kręgi — boleśnie odbijają się o losy ludzi, wymagających pomocy i wzmożenia opieki; ludzi, którzy nie wyciągają ręki po wsparcie, ale chcą udowodnić, że mogą zapracować na siebie i na swych współtowarzyszy; że mogą stworzyć — choćby poprzez chałupnictwo w ramach własnej spółdzielczości — szanse zatrudnienia tym wszystkim, którzy ciężko okaleczeni, mieszkający zdaleka od większych skupisk ludzkich nie mogą znaleźć pracy.

Jeżeli inne związki i organizacje społeczne prowadzą — i chyba jak najsłuszniej — działalność gospodarczą dla zabezpieczenia bytu swych członków, bez potrzeby sięgania do państwowej kieszeni, jak Związek Ociemniałych Żołnierzy, Polski Związek Niewidomych, Związek Głuchych itp. dlaczego, mając te same prawa, nie ma tych samych możliwości Związku Inwalidów Wojennych PRL, podporządkowany tej samej uchwale? Sprawa przywrócenia mu jego majątku jest rzeczą pilną.

**Irena PAWLINA**

# Wacław Horski URZĄD - OBYWATEL

RADY NARODOWE, NIE WÓJT, BURMISTRZ, STAROSTA, WOJEWODA, ALE WŁAŚNIE RADY I WŁAŚNIE NARODOWE SPRAWUJĄ WŁADZĘ.

**SAMA definicja tej władzy odpowiada na pytanie czyja ona i w czyim imieniu ustanowiona.** Dlatego tak żywo reaguję na każde wypaczenie założenia. Dlatego nader boleśnie odczuwam każdy przykład rozbieżności formy i treści. Tą wrażliwość jest chyba pozytywnym zjawiskiem, a jej manifestacja publiczną **— obywatelskim obowiązkiem.**

Właśnie takie spojrzenie na problem jest impulsem do niniejszych rozważań. Ich przedmiot pozornie incydentalny. Ale życie składa się z drobiazgów i one mają istotny wpływ na kształtowanie ocen i poglądów. Konflikt z konduktorem, lub opryskliwą ekspedientką może przesłonić radość jaką sprawia wieść o zakończeniu krajowej inwestycji. Gorzej, kiedy ten konflikt przebiega w wyższych rejonach. **Oto przykład dostarczony przez Wydział Finansowy Prezydium DRN we Wrzeszczu.**

Obywatel dostał wezwanie do zapłacenia kwoty, która przekraczała jego możliwości płatnicze. Nie należy temu się dziwić, jako że wymieniony zalicza się do świata pracy. Władza finansowa nie wzięła tego pod uwagę, bo to nie należy do jej obowiązków(?). Do obowiązków natomiast należy sprawdzenie, czy płatnik otrzymał i potwierdził odbiór wezwania płatniczego. Tego nie uczyniono, co nazwać można niechlujstwem urzędowania Tej samej ocenie podlega fakt, że kwota, której zażądano od płatnika okazała się sumą należności za różne okresy, lecz została potraktowana globalnie, jak za jeden. Obywatel odwołał się do szczebla wyższego i uzyskał satysfakcję. Przyznano mu rację. Anulowano odsetki za zwłokę. Kwotę rozłożono na raty miesięczne.

Splot różnych okoliczności osobistych i zawodowych, co go nie usprawiedliwia, sprawił, że obywatel przegapił termin płatności pierwszej raty. Nie, nie dostał w związku z tym urzędowego przypomnienia, monitu itp. Zreflektował się sam i sam chciał to naprawić. W swojej naiwności rozumował tak — ponieważ pierwszej raty nie wpłaciłem w terminie, wobec tego dla okazania skruchy uiszczę od razu dwie raty, mimo, że termin płatności tej drugiej jest jeszcze odległy. Gdyby swój zamiar zrealizował przy pomocy przekazu pocztowego, wszystko byłoby o kay. Ale obywatel przedobrzył. Udał się osobiście do siedziby władzy Dzielnicowej Rady. Posłuchajcie, co mu tam powiedzieli.

— **Najpierw trzeba zapłacić 15 zł kary za zwłokę.**

Obywatel zapłacił.

— **A teraz trzeba zapłacić 10 zł, żeby pan kierownik pozwolił mi przyjąć od obywatela pieniądze (!).**

Obywatel sądził, że się przesłyszał. Powtórzono mu to głośniej i autorytatywnie. Zapłacił.

W sumie uiścił urzędową lichwę w wysokości 25 złotych. Podkreślam słowo lichwę jako że kwota, od której pobrano te pieniądze opiewała na 150 zł (słownie sto pięćdziesiąt). Tak więc jedną szóstą należności wyniosło oprocentowanie za okres kilku tygodni. Tyle bowiem wynosiła zwłoka w zapłacie. Gdyby podobne zdzierstwo spotkało obywatela ze strony osoby prywatnej, miałby prawo domagać się u prokuratora sankcji przeciw lichwiarzowi. **A kto będzie obrońcą w tym wypadku, tzn. w układzie obywatel — władza?**

Niestety. W opisanym wypadku **problem nie ogranicza się jedynie do złożonego haraczu materialnego.** O wiele ważniejszy jest tu **aspekt moralny, klimat zajścia.** Należy spytać, **według jakich to wzorów wychowujemy ludowych urzędników?** Czy nie ma siły, która by przewentylowała stęchliznę zalegającą w urzędach po tamtej stronie biurka? **Jak długo jeszcze będzie straszył typ nadętego pychą osobnika, który np. może nie zezwolić lub zezwolić za osobną opłatą, aby przyjęto od obywatela jego pieniądze.**

Powtarzam, nie chodzi o 25 zł. Ofiarowałbym chętnie dziesięciokrotnie wyższą sumę, aby tylko nie spotkać się z tym żenującym przykładem. Świadczy on jak wiele brakuje nam jeszcze do tego, co nazywamy **kulturą stosunków urząd — obywatel.**

TO właściwie wszystko. Czytelnik może zapytać, czego spodziewam się po tym felietonie? Niczego. Mam duże doświadczenie z tytułu wykonywanego zawodu co do losów krytyki prasowej. Znam stylizację urzędowych odpowiedzi na nią. I w opisanym przypadku prawdopodobnie **dowiem się, że urzędnik postąpił prawidłowo, bo tak stanowią przepisy...**

Właśnie przepisy. Tych mamy w administracji ile dusza zapragnie. Nie licząc produkcji nowych, starczy ich na najbliższą i na następną pięciolatkę.

**A kiedy starczy ludzi? Ludzi myślących kategoriami władzy ludu i dla ludu?...**

—o—

**„DLACZEGO TWÓJ OJCIEC ZGINĄŁ W DOLINIE IA DRANG?"**

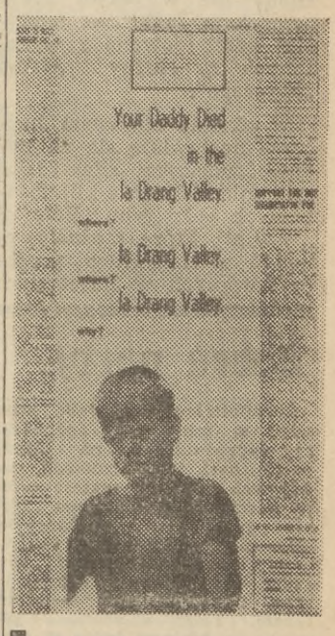


*Środowy numer dziennika amerykańskiego „New York Times" zamieścił na całej kolumnie list otwarty, który został potraktowany jako płatne „ogłoszenie". List podpisany przez kilkuset komibatantów amerykańskich, wzywa dawnych towarzyszy broni, do przyłączenia się do pochodu ulicami Waszyngtonu w najbliższą sobotę aby zaprotestować przed Białym Domem przeciwko wojnie w Wietnamie. Poniżej umieszczone jest znamienne zdjęcie chłopca bliskiego płaczu oraz słowa „Twój ojciec zginął w dolinie Ia Drang — gdzie? w dolinie Ia Drang — gdzie? w dolinie Ia Drang — dlaczego?*

CAF — Photofax

# Karnawał „Mody Polskiej"

„Moda Polska" zainaugurowała już karnawał. Salony tego przedsiębiorstwa oraz sklepy i stoiska patronackie w wielu miastach otrzymują obecnie nowości balowe i wieczorowe. Karnawałowa kolekcja, którą zademonstrowano w poniedziałek na pokazie w warszawskiej „Ewie", liczyła kilkadziesiąt modeli, zwielokrotnią ją odmiany kolorów i tkanin.

Suknie krótkie, które zwykle cieszą się największym zainteresowaniem pań, wykonano z atrakcyjnych tkanin. Mniej jest błyszczących brokatów, a ton nadają koronki, welury i crepe-satin.

Ceny — podobnie jak i wybór toalet — bardzo zróżnicowane, od 500—700 zł za tzw. „małą" sukienkę — do 3,5 tys. — za długą balową kreakcję ozdobianą futrem.

# W Elblągu: „Poezja w przestrzeni"

Rysuneczek w niedzielnym „Dzienniczku", przedstawiający Pegaza w powietrzu, przypominał naszym czytelnikom o niedzielnej imprezie elbląskiej, zatytułowanej **„Poezja w przestrzeni"** — tytuł ten nawiązuje do **I Bienale Form Przestrzennych** zorganizowanego również w tym grodzie staraniem Galerii EL. Impreza okazała się bardzo udana — wzięli w niej udział, obok twórców z Wybrzeża, poeci z całej prawie Polski, którzy zjechali do nas w związku z żakowskimi Spotkaniami Jesiennymi.

Uczestników sympozjum powitał wiceprzewodniczący Prezydium MRN Włodzimierz Sak. Właściwe obrady, pod przewodnictwem Artura Międzyrzeckiego, dotyczyły związków poezji z nauką, muzyką, plastyką i telewizją. Referentami „sąsiedztw poezji", byli — poza A. Międzyrzeckim — **Witold Wirpsza, Marian Grześczak i Ireneusz Iredyński.** W drugiej części sympozjum odbyło się spotkanie poetów z przedstwicielami Wydawnictwa Morskiego (Włodzimierz Jabłoński i Maria Kowalewska) i redakcji miesięcznika „Litery" (Edgar Milewski). Spotkanie zakończyła dyskusja.

Na wieczorze poetyckim w Klubie Garnizonowym rozegrano turniej jednego wiersza. Nagrodę władz kulturalnych Elbląga otrzymali **Roman Śliwonik** i **Edward Stachura,** honorowe wyróżnienie — **Krzysztof Nowicki.** Nagrodę „Liter" za najlepszy wiersz poety elbląskiego otrzymał **Bogumił Tarnecki.**

—o—

# W Poznaniu: „Polska szkoła grafiki"

Po niedawnej sopockiej ogólnopolskiej wystawie młodego malarstwa podobną prezentację młodej grafiki zorganizowano w poznańskim Arsenale. Jurorami byli młodzi artyści, przedstawiciele poszczególnych okręgów ZPAP. Na blisko 2 tysiące zgłoszonych prac jury zakwalifikowało do wystawienia 266 grafik 76 autorów — wśród nich znajdują się graficy z Wybrzeża: Jan Góra, Danuta Hankus-Rogińska, Henryk Mądrawski i Łukasz Rogiński. Wystawili oni po 4 prace.

**Na spotkaniu, które towarzyszyło otwarciu wystawy, przewodnicząca sekcji grafiki Zarządu Głównego ZPAP — Halina Chrostowska wysoko oceniła poziom prac. Stwierdziła ona, iż w świecie artystycznym ukuło się już określenie „polskiej szkoły grafiki", wyróżniającej się bardzo wysokim poziomem warsztatu artystycznego i bazującej na wielu młodych indywidualnościach.**

**W roku przyszłym w Krakowie odbędzie się trzecia z cyklu prezentacja dorobku młodych — ogólnopolska wystawa rzeźby. Czekamy na nią z zainteresowaniem, gdyż w tej dziedzinie środowisko wybrzeżowe może pochwalić się kilkoma ciekawymi indywidualnościami (potwierdzeniem tego jest chociażby tegoroczny salon okręgowy).**

**(ak)**

# NAPRZECIW JAKOŚCI

**Koniec roku za pasem. Ani się obejrzymy, kiedy trzeba będzie wybierać dorodne choinki i otrzepywać z naftaliny wizytowe garniturki na sylwestrowe szaleństwa. Dla przemysłu koniec roku jest również odświętny. Nie tylko dlatego, iż pracownicy tej gałęzi gospodarki to też ludzie i również obchodzą święta. Także i dlatego, ponieważ koniec bieżącego roku zbiega się zarówno z wykonaniem zadań rocznych, jak i zadań pięciolatki. 1 stycznia 1966 oznaczać będzie początek nowego roku kalendarzowego i początek nowego planu pięcioletniego.**

**START do nowej pięciolatki będziemy mieli chyba udany.** Przyrost produkcji przemysłowej w roku bieżącym był wysoki, dobry urodzaj zapewnił podprawę zaplecza surowcowego i zaopatrzenia rynku. Mamy większe niż zaplanowano, rezerwy produkcyjne (rzecz w gospodarce arcyważna), zanotowaliśmy osiągnięcia w handlu zagranicznym. Jest więc z czym zaczynać. A dobry start, to jedna z gwarancji powodzenia. Warto tu dodać, iż **zbieramy już pierwsze owoce (o całości trudno jeszcze mówić) nowych zasad planowania i metod zarządzania produkcją,** czyli, mówiąc skrótowo, naszej **REFORMY GOSPODARCZEJ.** Pisząc o pierwszych owocach mam na myśli przede wszystkim plany alternatywne.

Rok 1966 będzie pod jeszcze jednym względem korzystny. Na rok ten bowiem założono stosunkowo **mniejszy przyrost produkcji** (6,5 proc., przy średniej ostatnich 5 lat 9 proc.). Dla czego więc korzystny? — **Jaka to korzyść z mniejszej produkcji?**

Owszem, jest korzyść. Zmniejszenie tempa wzrostu produkcji nie oznacza przecież praktycznie zahamowania w uprzemysłowieniu kraju, nie odbije się ani na zaopatrzeniu rynku wewnętrznego, ani na eksporcie. Przeciwnie — **pozwoli na pewne przestawienie proporcji.** Zmniejszenie napiętych zadań ilościowych wpłynie na większe zainteresowanie zadaniami jakościowymi. Dotychczas bowiem jednym z zasadniczych kontrargumentów na zarzuty w sprawie niskiej jakości było ładolenie o ilości. **„Nie możemy robić dobrze, albowiem musimy robić dużo, za dużo. Trudno, takie plany..."** Nowa sytuacja pozwoli na daleko większe skoncentrowanie uwagi na zagadnieniu jakości.

**Wyjaśniamy również, iż pod pojęciem jakości rozumiemy nie tylko trwałość wyrobu, jego estetykę, solidność wykonania i to wszystko, co się mieści w konwencjonalnie pojętej jakości. Rozumiemy znacznie więcej. Wyższa jakość, to również bogatszy asortyment towarów, ścisłe dostosowanie do popytu. To również nowoczesność wyrobu. To również moda. Gdyby, na przykład, rozpoczęto produkcję płaszczy, sięgających do połowy łydek i w „jodełkę", to ich jakość — w tym szerszym pojęciu — będzie do chrzanu. Nawet w wypadku, jeśliby te płaszcze były wykonane z najlepszego surowca i nienagannie uszyte. Jakością będzie również opakowanie. Jakością w odniesieniu np. do obrabiarki, będzie również jej kształt, rozwiązanie plastyczne. I tak dalej, i tak dalej.**

ZMNIEJSZENIE napięcia planów ilościowych powinno stać się, jak już wspomnieliśmy, ważkim czynnikiem w znacznym **podniesieniu jakości.** Zarówno w roku przyszłym, jak i w całej pięciolatce. Nie może to być jednak proces samoczynny. Można produkować dużo i tandetnie. Można również, niestety, produkować mało i tandetnie. Zmniejszenie napięcia nie jest automatycznie równoznaczne z poprawą jakości. Jest jednym z czynników tej poprawie sprzyjającym. Ale nie czynnikiem jedynym.

**Nasza reforma gospodarcza ma na uwadze w dużym stopniu, jeśli nie w stopniu decydującym, poprawę jakości.** Redukowanie niektórych wskaźników dyrektywnych, stwarzanie odpowiednich bodźców materialnego zainteresowania załóg, zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw i zjednoczeń, przyjęcie miernika rentowności itp. — to wszystko ma na celu unowocześnienie produkcji, zbliżenie jej do wysokich standardów światowych, a tym samym maksymalne polepszenie jakości. W miarę zresztą przekształcania naszego kraju w kraj przemysłowy, w miarę uzyskiwania silnego zaplecza przemysłowego, w miarę ilościowego nasycenia rynku towarami — **element jakości musiał nieuchronnie znaleźć się na pierwszym planie, musiał stać się czynnikiem decydującym w gospodarowaniu.**

Dotyczy to zarówno produkcji eksportowej, jak i produkcji dla potrzeb rynku wewnętrznego. Zbliżamy się milowymi krokami do pierwszego okresu nowej pięciolatki. Warunki startowe są korzystne. Chodzi o to, aby je jak najpełniej wykorzystać.

**Krzysztof JANOWICZ**

## 50 lat pracy pedagogicznej

Wczoraj w Szkole Podstawowej nr 2 w Sopocie odbyła się podniosła uroczystość z okazji 50-lecia pracy pedagogicznej nauczycielki tej szkoły **Marii Popiel.** Z tej okazji zebrała się rada pedagogiczna. W posiedzeniu uczestniczyła inspektor Wydziału Oświaty MRN w Sopocie Anna Siczek oraz delegacja młodzieży szkolnej. Jubilatce wręczono upominki i kwiaty oraz moc serdecznych życzeń.

Maria Popiel rozpoczęła pracę nauczycielki 50 lat temu w Trokach, ówczesnej guberni wileńskiej. Następnie w latach 1916—1918 jubilatka została kierownikiem szkoły polskiej w Kostromie nad Wołgą, powołanej do życia w 1915 roku na prośbę naszych uchodźców i kolonii Polaków — wnuków i prawnuków uczestników powstania listopadowego i styczniowego. Po rewolucji Maria Popiel wraca do swoich stron rodzinnych, gdzie nieprzerwanie pracuje jako nauczycielka w szkołach wiejskich Wileńszczyzny do 1959 roku. 6 lat temu jubilatka przyjechała do Polski. Kontynuuje pracę nauczycielską w szkole nr 2 w Sopocie.

Na zdjęciu: kierowniczka szkoły mgr Anna Rozwadowska wręcza jubilatce upominki.

## „Andrzejki" w „Żaku"

Dziś o godz. 19 w „Piwnicy u Kuzynów" odbędą się tradycyjne „Andrzejki". W programie: lanie wosku, grzane wino. Gra zespół Wł. Nahornego. Śpiewa Marek Tarnowski.

## Bogaty bilans harcerskich rejsów

Związek Harcerstwa Polskiego coraz bardziej rozwija prowadzoną od szeregu lat akcję morskiego szkolenia harcerzy.

W ciągu minionego sezonu harcerze pływali w rejsach pełnomorskich na trzech swoich jednostkach: flagowym jachcie „Zawisza Czarny", który odbył 5 rejsów z 224 uczestnikami oraz na jachtach „Tramp" i „Pluton". Rejsy te, organizowane w ramach Morskiej Akcji Szkoleniowej Kwatery Głównej ZHP, objęły w tym roku 736 harcerzy, którzy przepłynęli ponad 12 tysięcy mil morskich, odwiedzając porty bałtyckie Wernemünde, Rostock, Sassnitz, Kopenhagę oraz niewielki port na Bornholmie.

Na morze wypływały też znane już w całym kraju „czerwone żagle" — jednostki przebudowane z wycofanych ze służby szalup „Batorego".

W okresie zimowym harcerze nastawiają się na budowę własnymi siłami flotylii niewielkich kilkuosobowych łodzi typu „Bóbr" i „Wydra", które można wykonać z elementów prefabrykowanych w harcerskim Centrum Wychowania Morskiego. 60 takich łodzi zostało już zbudowanych przez drużyny w całym kraju, w ciągu zimy zaś planuje się budowę ok. trzystu dalszych jednostek.

W przyszłym roku „Zawisza Czarny" będzie odbywał rejsy z harcerzami po Morzu Śródziemnym i Adriatyku, dzięki czemu jego sezon żeglarski przedłuży się o kilka miesięcy.

## Dobre narty

**Rzemieślnicy z Suwałk, zrzeszeni w miejscowej spółdzielni wyprodukowali na próbę partię nart tzw. śladówek, nadających się do zastosowania w narciarstwie nizinnym. Opinia fachowców przekroczyła marzenia producentów. Okazało się, że suwalskie narty niczym nie ustępują zakopiańskim i są od nich znacznie tańsze. Toteż zamówiono jeszcze na bieżący sezon 5 tys. par.**

## z kroniki wypadków

**Romuald K. kierowca „Nysy" nr rej. GK 7399 należącej do PTS „Łączność", widząc zatrzymujący się przed nim na al. Zwycięstwa we Wrzeszczu, samochód „Warszawa" nr rej. GA 3086 — począł hamować. „Nysa" wpadła w poślizg, otarła się o „Warszawę" wpadła na wysepkę tramwajową i przyparła do stojącego tramwaju Stanisławę R. Doznała ona ciężkich obrażeń. Drugą ofiarą tego wypadku był potrącony 65-letni Stanisław O., który doznał lekkich obrażeń.**

* * *

**We Wrzeszczu na al. Grunwaldzkiej wszedł na torowisko Józef G. i został potrącony przez tramwaj linii 2. Odniósł on ciężkie obrażenia ciała.**

Druk: GZG zam. 2223 D-7

# Do końca grudnia komisja koordynacyjna rozdziału mieszkań w Gdańsku zakończy pracę

WYTYCZNE polityki mieszkaniowej na następną pięciolatkę, ustalają nowe kryteria przydziału mieszkań. Otóż **nowe mieszkanie z puli rad narodowych może otrzymać tylko ten mieszkaniec, którego zarobki miesięczne nie przekraczają sumy 800 zł na członka rodziny oraz który zajmuje powierzchnię mieszkaniową nie przekraczającą 4 m kw. na osobę.**

Kryteria zarobkowe stosowane są również w stosunku do lokatorów domów przeznaczonych do rozbiórki. Lokatorzy zarabiający powyżej 800 zł na członka rodziny mogą otrzymać mieszkanie spółdzielcze (w pierwszej kolejności), ale gdy nie wyrażą zgody na przystąpienie do spółdzielni otrzymają jedynie mieszkanie zastępcze (nie lepsze od dotychczasowego, w starym budownictwie).

Nowe wytyczne wymagały przede wszystkim uporządkowania i zaktualizowania wniosków składanych do 30 czerwca br. w wydziale spraw lokalowych. Inwentaryzacja wszystkich „skarbów" wydziału, przyniosła w Gdańsku niemały plon. **Okazało się, że o nowe mieszkania ubiega się aż 8.123 osoby.** Wszystkim zainteresowanym przesłano więc listami poleconymi, do wypełnienia specjalnie opracowane druki, uwzględniające dane wg nowo obowiązujących kryteriów rozdziału mieszkań. Zwrot wypełnionych druków wykazał, że spora liczba wniosków już jest nieaktualna. Niektórzy mieszkańcy opuścili Gdańsk, wyprowadzili się do mieszkań spółdzielczych lub w inny sposób polepszyli swoje warunki mieszkaniowe. **Aktualnymi okazało się ostatecznie 6.200 wniosków, którymi z kolei zajęła się komisja koordynacyjna do spraw rozdziału mieszkań.**

W skład tej komisji — jak informuje nas zastępca przewodniczącego Prezydium MRN w Gdańsku **mgr F. Mackiewicz — wchodzi 11 osób.** Są to przedstawiciele KM PZPR, ZBoWiD-u, Ligi Kobiet, Woj. Komisji Związków Zawodowych, Spółdzielczości Mieszkaniowej, Frontu Jedności Narodu. Komisja rozpatruje wszystkie aktualne wnioski o przydział nowych mieszkań, podejmuje decyzję i wystosowuje do zainteresowanych odpowiedzi na piśmie.

Nie jest to łatwe zadanie, każdy przecież wniosek musi być bardzo wnikliwie rozpatrzony. Nie można podchodzić do takiej roboty mechanicznie, trzeba dokładnie zaznajomić się z warunkami bytowymi ubiegających się o mieszkania, ale też nie wolno traktować tego rygorystycznie (nie może np. decydować wysokość renty w wypadku samotnych rencistów, dzielących mieszkanie z ludźmi obcymi, odchylenie stosuje się też w wypadku gruźlicy w rodzinie).

Dotychczas komisja zbierała się raz w tygodniu, od bieżącego tygodnia pracuje już przez dwa dni. Chodzi bowiem o to, by do końca bieżącego roku rozpatrzyć wszystkie wnioski i do końca bież. roku wszystkim zainteresowanym odpowiedzieć jak wniosek został załatwiony. Już ok. 200 rodzin otrzymało decyzje mieszkaniowe, 800 osób załatwionych pozytywnie otrzyma je w przyszłym roku, reszta w latach 1967—68.

Decyzja komisji jest ostateczna, ale istnieje możliwość odwołania się, reklamowania.

Jeżeli ktoś uważa się za pokrzywdzonego odpowiedzią odmowną i „zaproszeniem" do spółdzielni mieszkaniowych, może złożyć odpowiednio udokumentowane zażalenie do Prezydium MRN. **Wszystkie reklamacje będą rozpatrzone w I kwartale 1966 roku, wszystkie reklamowane wnioski będą ponownie analizowane i przedstawione na posiedzeniu Prezydium MRN. Każdy reklamujący otrzyma odpowiedź na piśmie.**

W związku z powyższym zwracamy się z apelem do niecierpliwych, by poczekali spokojnie. Nikt nie zostanie pominięty. Jeżeli do tej pory ktoś nie otrzymał jeszcze odpowiedzi na złożony wniosek na pewno otrzyma ją w najbliższym czasie. Nie ma najmniejszego sensu składać teraz wizyt w wydziale spraw lokalowych, gdyż wydział nie decyduje obecnie o rozdziale mieszkań.

Ułatwmy pracę ludziom, którzy niejednokrotnie poświęcają całe dnie na rozpatrywanie podań o mieszkania, a trzeba oddać im sprawiedliwość, że starają się wypełniać swoje zadanie bardzo sumiennie, by powziąć decyzję jak najsprawiedliwszą. Każda udzielona ubiegającym się o mieszkanie odpowiedź jest tego dowodem, gdyż w każdej odpowiedzi dokładnie motywuje się dlaczego taką właśnie decyzję podjęto. Każdy szczegół jest głęboko analizowany, jeżeli brak jakichkolwiek bliższych danych koniecznych do ustalenia czy ubiegający się o mieszkanie z puli rady narodowej powinien je otrzymać — wzywa się zainteresowanego o złożenie dodatkowych wyjaśnień.

**A więc jeszcze raz apel — prośba o cierpliwość i wyrozumiałość i jeszcze raz oświadczenie: nikt nie zostanie pominięty.**

**Jar.**

## Wojewódzka wystawa prac amatorów plastyków

**Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Gdańsku organizuje wojewódzką wystawę prac amatorów - plastyków w klubie „Dioda" w Gdańsku (Długi Targ 30). Otwarcie wystawy 1. XII. o godz. 14.**

## Kina

**GDAŃSK Opera,** „Faust" — g. 16. **GDYNIA Muzyczny** (wyk. Studio Rapsodyczne), „Wieczór urodzinowy", g. 10, 12.30, 17.

**GDAŃSK „Leningrad",** „Mandrin", fr., od 11 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Kameralne"** — „Ktoś obok ciebie", NRD, od 16 l., g. 15, 17.30, 20. **„Piast",** „Urocza gospodyni", USA, od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Drukarz"** niecz. **„Przyjaźń",** „Cisza", radz., od 16 lat — godz. 17, 20. **„Panorama"** — „Kandyd, czyli optymizm XX wieku", fr., od 18 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Motława",** „Karmazynowy pirat", USA, od 12 l., g. 15.45, 18; „Harakiri", jap., od 16 l., g. 20.15. **„Gedania",** „Legenda o wilku Lobo", USA, od 9 l., godz. 16; „Kobieta z wydm", jap., od 18 l., godz. 18, 20.15. **„Wrzos",** „Przygody Tolka Borówki", radz., od 7 l., g. 16; „Ściśle tajne", NRD, od 16 l., g. 18, 20. **„Włókniarz",** „Taka miłość", czes., od 16 l., g. 18. **„Zorza"** „Życie nie jest łatwe", wł., od 16 l., g. 17, 19. **„Kosmos",** „Trzy plus dwa", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20.

**WRZESZCZ „Znicz",** „Przybycie Tytanów", wł., od 11 l., g. 15.30, 18, 20.30. **„Bajka"** „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo", ang., od 16 l., g. 12.30, 15, 17.30, 20; „Piotruś partyzant", jug., od 11 l., godz. 10. **„Tramwajarz",** „Billy Bud" — ang., od 16 l., g. 16, 18, 20.

**NOWY PORT — „1 Maja",** „Wojna trojańska" wł. od 12 lat, g. 16, 18, 20.

**OLIWA „Delfin",** „Cena odwagi", bułg., od 16 l., godz. 16, 18, 20.

**SOPOT „Polonia",** „Człowiek, który zabił Liberty Valance'a" USA, od 14 l., g. 15, 17.30, 20. **„Bałtyk",** „Człowiek z fotografii", jug., od 12 l., g. 15.30, 17.30, 19.30.

**GDYNIA „Warszawa",** „W kraju Komanczów", USA, od 16 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **„Atlantic",** „Zbrodnia doskonała", fr., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. **„Goplana",** „Szatan", wł., od 16 l., g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. **„Marynarz",** „Judex albo zbrodnia ukarana", franc. od 16 l., g. 17, 19. **„Promień",** „Więźniowie nocy", arg., od 16 lat, g. 16, 18, 20. **„Fala",** „Casanova znad Dunaju" węg., od 14 l., g. 18, 20; „Biały Kieł" — radz., od 12 l., g. 16. **„Mimoza"** „Dwa oblicza zemsty", USA, od 16 l., godz. 15.30, 17.45, 20. **„Klubowe",** „Czarne i białe", USA, od 16 l., godz. 18, 20.15. **„Mewa",** „Statek Emila", fr., od 16 l., g. 19. **„Jagienka"** — „Herbaciarnia pod Księżycem", USA, od 16 l., godz. 17, 19.30. **„Iskra"** niecz.

**RUMIA „Aurora",** „Ojciec żołnierza", radz., od 11 lat, g. 18, 20.15.

**PRUSZCZ „Krakus",** „Dziennik panny służącej", fr., od 16 l., g. 17.30, 19.30.

## Radio

**WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 30 listopada 65 r.**

**WTOREK**

**LOKALNE:**

16.05 Muzyka rozrywkowa, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.25 „Muzyka dla ciebie", 18.25 Reportaż „XXXCKu — znaczy potrzebują pomocy", 20.00 „Rostock pozdrawia Szczecin".

**OGÓLNOPOLSKIE:**

13.00 „Droga w ogniu", fragment książki gen. Franciszka Księżarczyka, 13.30 „Rytmy i melodie świata", 14.30 „Dla nauki i społeczeństwa", 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.00 Marsze w twórczości wielkich mistrzów, 15.15 Gra zespół „Ricerscar 64", 15.30 „Czarodziej chodził po mieście", 15.55 Chwila muzyki, 18.50 Uniwersytet Radiowy, 19.30 Kalejdoskop kulturalny, 21.40 Muzyka taneczna, 22.25 „Ambicje i starty", 22.40 Wiązanka foxtrotów. 22.55 Koncert Koła Warszawskiego ZKP.

**PROGRAM III UKF 70.31 MHz**

19.10 Ragtime jazzband, 19.40 Teatrzyk różności „Antresola" „W krainie Pierzastego Węża", 20.00 Słynni kompozytorzy muzyki rozrywkowej, 20.23 „Sypią się liście", 20.45 Nigdy w niedzielę, 21.25 „Powrót w nieznane", 21.35 Aktorzy śpiewają piosenki, 22.00 „Fakty dnia", 22.07 „Gwiazdy świecą wieczorem", 22.55 „Miniatury poetyckie", 23.00 „Piosenka na dobranoc", 23.05 Wiadomości radia ONZ.

## Telewizja

**na dzień 30 listopada 1965 r.**

**WTOREK**

10.00 „Niebo bez krat", film fabul. prod. rumuńskiej od lat 12. 16.55 Dziennik. 17.00 „Kino Ptyś". 17.20 Dla dzieci „Zręczne ręce" (program TV moskiewskiej). 17.50 „21", teleturniej. 18.20 „Od akapitu". 18.50 „Spotkania z przyrodą". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Słoń", film CSRS wg Sławomira Mrożka. 20.15 Sprawozdanie z meczu hokejowego na lodzie CSRS — Szwecja (z Pragi). 22.00 Dziennik.

## Jerzy Katlewicz dyrygował w Holandii i NRD

Dziś wraca z tournée artystycznego po Holandii i NRD dyrektor artystyczny Opery Bałtyckiej Jerzy KATLEWICZ. Między innymi w swoich programach koncertowych prezentował on zagranicznym słuchaczom utwory St. Moniuszki i W. Lutosławskiego.

Po powrocie Jerzy Katlewicz przystępuje do prób scenicznych z przygotowywanej na 21 grudnia br. premiery opery J. Offenbacha „OPOWIEŚCI HOFFMANNA".

## Migawki WYBRZEŻA

### Nie samym chlebem...

*Tak się jakoś dziwnie złożyło, że wszystkie sklepy papiernicze Gdyni mieszczą się przy ul. Świętojańskiej, chociaż miasto ma wiele innych ulic, równie dobrze nadających się do tego celu.*

*Na przykład równoległe do siebie Starowiejska i 10 Lutego, (gdzie jest zresztą szkoła) wraz z przecznicami są zupełnie pozbawione sklepów z artykułami piśmiennymi.*

*Czy w powodzi tak popularnych obecnie przebranżowień i przeprowadzek nie udałoby się wygospodarować w tej dzielnicy jednego sklepu papierniczego? Przecież ludzie nie tylko jedzą i ubierają się. Czasami też piszą listy lub — w młodszym wieku — odrabiają zadania szkolne...*

*(rt)*

### Czy nie za wielkie wymagania?

*Młodzież II Liceum w Sopocie zażywa łyżwiarskiego sportu na lodowisku, urządzonym wspólnym wysiłkiem i zabiegom nauczycieli i uczniów. Otóż pewien dobry papa domagał się, żeby nauczyciele z owego liceum pełnili także... dyżury przy lodowisku, aby okiełznać nadmierne temperamenty niektórych młodych ludzi.*

*Szkoda, że dobremu papie nie przyszedł lepszy pomysł mianowicie, żeby z innymi ojcami zorganizować tego typu na pewno potrzebne dyżury porządkowe. Bo o pomocy ojców przy budowie lodowiska już nawet nie warto wspominać.*

*(sa)*

## Więcej autobusów na Witomino

**WPK GG informuje, że z dniem 1. XII. zostaje zwiększona częstotliwość kursowania autobusów linii „103" Witomino.**

**Autobusy linii „103" w dni powszednie w godzinach zwiększonego nasilenia ruchu będą kursować co 4 minuty, w pozostałych godz. co 8 minut, a wieczorem od 19.20 do 21.00 co 10 minut i następnie co 13 minut. W dni świąteczne również częstotliwość zostaje zwiększona i od godziny 12 autobusy będą kursować co 10 minut.**

**Jednocześnie WPK GG zwraca uwagę, że autobusy linii „103" odjeżdżające z pl. Konstytucji do Witomina w dni powszednie w godz. od 13.30 do 17.00 nie będą zatrzymywać się na przystanku przy cmentarzu.**

## Specjalizacja handlu — w rzeczywistości

W ubiegłym roku kupiłem żonie kozaczki. Ładne, ale drogie. W tym roku, na początku mrozów, popsuł się przy nich zamek błyskawiczny.

Cóż prostszego, pomyślałem, zaniosę do szewca i naprawią. Najpierw nikt ze mną nie chciał na ten temat rozmawiać. Żaden warsztat szewski w Gdańsku nie posiadał zamków. — A zresztą, tłumaczyli, to bardzo trudna praca, nie opłaca się, nie mamy maszyny itd. itd.

Zacząłem szukać zamka, licząc, że ostatecznie na wykonanie pracy namówię jakiś spółdzielczy warsztat. Ale sprawa okazała się wcale nie prosta.

Szukałem zamka w sklepach wyspecjalizowanych — w pasmanteriach. Albo wcale nie miały zamków błyskawicznych, albo były zbyt długie, albo zbyt słabe, a w ogóle — żadnego wyboru. I w sklepie na ul. Długiej, i tych wokół hali targowej i wszystkich pozostałych. Karykatura, a nie asortyment. Ale — przypomniałem sobie — przecież na Szerokiej jest sklep „MHD — artykuły szewskie". Poszedłem.

Były zamki, jakich szukałem, ale tylko 10 i 15 cm, podczas gdy potrzebowałem 12 centymetrowego. Ale — poradzono mi — podobny sklep specjalistyczny jest jeszcze w Gdyni na Świętojańskiej.

Pojechałem, poprosiłem o zamek. Czy wiecie, co mi oświadczono? — Nie prowadzimy zamków błyskawicznych do butów. Należy szukać w pasmanteriach.

Koło się zamknęło. Tę wysoce pouczającą historię polecamy uwadze dyrekcji MHD — art. różne w Gdańsku i Gdyni oraz wydziałom handlu, tyle mówiącym o potrzebie specjalizacji sklepów.

(a)

## W Sopocie jedyna w kraju szkoła jeździecka

*Państwowe Tory Wyścigów Konnych w Sopocie od 1958 r. prowadzą działalność szkoleniową przygotowując młody narybek do obsługi stajni wyścigowych dla całego kraju. PTWK w Sopocie na kursach 3 lub 4-miesięcznych zapoznaje młodzież z tajnikami jeździectwa, z metodami obchodzenia się z koniem.*

*Sopocka szkoła jeździecka przy PTWK wypuszcza rocznie około 35 absolwentów w większości chłopców ze wsi. Obecnie na kurs jeździecki uczęszcza 10 chłopców w wieku 16 — 17 lat.*

*Po skończeniu takiego kursu młodzi jeźdźcy mogą być zatrudnieni jako stajenni w stajniach wyścigowych. Droga do dżokeja jest jeszcze bardzo daleka i nie wszyscy mogą osiągnąć ten tytuł. Dopiero po 150 wygranych biegach dostaje się miano prawdziwego dżokeja, co następuje zwykle po 5 — 8 latach.*

*Na zdjęciu: chłopcy podczas zajęć praktycznych.*

Fot. Wł. Nieżywiński

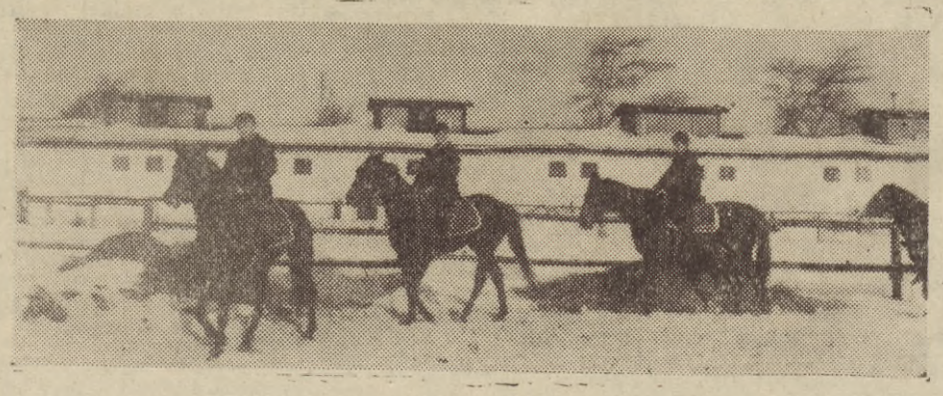

## Owoce cytrusowe w imporcie

## Ziemniaki i cebula w eksporcie

## Jabłka w tranzycie

**Wczoraj w porcie gdańskim zakończył wyładunek statek polski „GORLICE", który przywiózł 1.020 ton owoców cytrusowych z Włoch.**

**Pod załadunkiem znajduje się statek bandery NRF „KAPHERN", który zabiera 1.400 ton ziemniaków w eksporcie do Portugalii.**

**Statek polski „ZIÓŁKOWSKI" zakończył załadunek 300 ton jabłek węgierskich w tranzycie do Finlandii.**

**Inna jednostka polska „DUNAJEC" kończy załadunek 600 ton cebuli na eksport do Anglii.**

**Po dalsze 500 ton cebuli (w tym samym kierunku) przybywa również „KOSZALIN".**

**Jak widać z powyższego port gdański intensywnie wykorzystuje ocieplenie na przeładunki owoców i warzyw.**

**(bk)**

## O tym warto wiedzieć

**DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE**

O godz. 18 w Klubie WDK w Gdańsku wieczór krajoznawczy poświęcony powiatowi gdańskiemu. W programie odczyt Fr. Mamuszki o zabytkach powiatu gdańskiego, dyskusja i powołanie koła społecznych opiekunów zabytków w Pruszczu Gdańskim.

Oddział gdański Polskiego Tow. Mikrobiologów zaprasza zainteresowanych na posiedzenie o godz. 12 w sali posiedzeń Zakładu Mikrobiologii AMG (Hibnera 1-d).

O g. 19 w Klubie Prac. Służby Zdrowia w Gdańsku impreza — koncert z płyt, pt. „Zagadki muzyczne" z nagrodami.

**TRADYCYJNE „ANDRZEJKI"**

Urządza w dniu 30. XI. (tj. wtorek) klub „Kolejarz" w Gdyni (ul. Jana z Kolna 55) o godz. 18. Do tańca gra zespół instrumentalno - wokalny „Pięć Linii", humor zapewnia Cezary Szczygielski.

**KTO ZNALAZŁ?**

Basia z Sopotu przyszła do naszej redakcji spłakana prosząc o pomoc; w niedzielę rano zgubił się jej piesek Maltańczyk (biały, z długą sierścią). Znalazcę prosi o wiadomość. Sopot, ul. 20 Października 653-b).

## Występ gościnny artysty Opery Bytomskiej

Dziś w operze Ch. Gounoda „FAUST" w partii Fausta śpiewać będzie solista Opery Bytomskiej Franciszek WARECKI.

Początek przedstawienia o godzinie 16.